

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Trybunał Handlowy mający dotąd swe posiedzenia w pałacu dawniej Teperowskich dziś Grabowskiego, przeniósł się do oficyny Marywilskiej obok nowego Teatru.

Na Gramatykę Angielską dla Polaków, mającą się drukować, przyjmuje się prenumerata po zł: 5 w Księgarniach Warszawskich.

Do najgustowniej urządzonych Cukierni w tutejszej stolicy, teraz policzyć można od kilku dni nowo urządzoną Cukiernią P. Juwena przy ulicy Rymarskiej.

W Księgarni Fr. Pfaff znajduje się nowe dziełko *Sztuka destylowania różnych wodek*. Cena zł. 3. Tamże zbiór Ksiąg *Francuzkich*, ambonować się mogących, został powiększony nowemi dziełami.

Onegdaj w przedmieściu Pradze na placu pustym znaleziono nieżywego Koniarowskiego Szymona wyrobnika, lat około 50 liczącego, który, iako w biednym stanie będąc, bez stałego zamieszkania, przytem schorzał naturalną śmiercią, umarł. — Słabrowa Maryanna lat 70 licząca, wyrobnica, spadła przypadkowo ze schodów Igo piętra i natychmiast żyć przestała.

Nowy *Tanec Polski* na Fortepjan skomponowany przez J. Nowakowskiego i dedykowany W. J. Panie Rzeszotarskiej, wyszedł z litografji A. Brzeziny i Kompa. Cena zł. 1.

Siedm nowych *Walców* skomponowanych na Pjanoforte granych u Wód w Baden wy-

szły w składzie Muzyki Fra: Kłukowskiego. Cena zł. 2.

Dziś zimna stopni 3.

Jutro w Uroczystość Wszystkich Świętych, *Kurjer* nie wyjdzie.

Z Petersburga 16 Paźd. v. s. (Z D. P.)

Najjaśniejsza Cesarzowa ALEXANDRA, wróciła do tutejszej stolicy z Odessy, zdrowie N. PANI, iakoteż J. C. M. W. Xieźniczki MARJI jest zupełne. — Dzienniki *Petersburskie* umieściły opis życia teraz zmarłego walecznego Jenerała Benkendorfa; żył on lat 43, a cały ten czas poświęcił usługom ojczyzny; od roku 1812 walczył z Francuzami i Persami, a w teraźniejszej wojnie odznaczył się tak rozważą iak walecznością. Strata jego jest dotkliwą dla całego wojska, zwierzchnicy opłakują go iak syna, towarzysze iak brata, podwładni iak ojca. Benkendorf był mężem bardzo uczonym i czytającym. Umiał dokładnie Rosyjski, Niemiecki, Francuzki, Angielski i Włoski język; wysłowił się w każdym z nich z łatwością; pisał z uczuciem, dowcipem i właściwą sobie wojskową zwięzłością. Listy z Persji w czasie wojny o przybyciu Abbassa Mirzy do obozu Tureckiego, i inne, w gazetach czytelnikom udzielane, były przez niego pisane. Jeszcze nałożo śmiertelnem, zachowując świeżość serca, oświadczył przed zgonem życzenie, aby był pochowany przy boku swej małżonki, w Sztutgardzie, gdzie iej wystawił piękny pomnik z napisem: »Tyłko ona»

Ostatnia jego wola zostanie wykonana.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Z rozkazu Króla Angielskiego nie tylko u dworu, lecz w całym państwie przywdziana będzie żałoba na kilka miesięcy, z powodu zgonu owdowiałej Królowy *Wirtembeskiej*. — Donoszą z *Wiednia*, że w wschodnich prowincjach Austriackich graniczących z Xtwem *Motławki* i *Wołoszczyzny* okazała się w tamtecznych lasach znaczna ilość *Niedźwiedzi*, te zwierzęta będąc przestraszone, hukami z armat i z ręcznej broni, przeszły z lasów *Motławskich* do ziemi *Siedmiogrodzkiej*, wyrządzając znaczne szkody tamiecznym mieszkańcom, tak dalece, że nawet drogi są teraz niebezpiecznymi dla podróżnych; za temi niedźwiedziami ukazały się także *Wilcy*. — Donoszą z *Stambułu*, że w tej stolicy ustanowiono z rozkazu Sułtana. Kommissją, mającą przejechać skarbiec, a suknie i inne kosztowności, które ieżeli dłużej niż 100 lat tam się znajdują, więcej dającemu, mają być sprzedane. Summa zaś która ztąd wpłynie do kassy, wniesiona będzie na zaspokojenie znacznych wydatków wojennych. Szczególny firman Sułtana rozkazuje wszystkim *Derwiszom* (Mnichom), którzy są zdolni dźwigać broń, aby bez uporu udali się pod chorągwie wojska Tureckiego. Ci *Derwisze* mają się zaciągnąć do nowych pułków, które w *Stambule* były organizowane. — Poseł Cesarско-Rossyjski przy dworze Francuzkim i tamieczny Minister spraw wewnętrznych wysłali spieszonych gońców do *Moskwy*. Wkrótce kilkanaście okrętów Francuzkich transportowych nadejdących żywnością i innemi potrzebami dla wojska popłynię z *Tuluzy* do *Moskwy*. —

Młoda Królowa Portugalska *Donna Marja* obecna w Londynie, przez kilka dni tak była chora, że nie mogła opuścić swojego miesz-

kania, lecz już jest zdrowsza tak dalece, że w swoim salonie bawiałym o własnej sile jadła śniadanie, a później przyjmowała Margrabiego *Palmela*. — Donoszą z *Lisbony* że Królewicza *Don Michała* chcą koniecznie nakłonić aby zaślubił młodą Królowę *Donnę Marię*. Owdowiada Królowa Portugalska ma się sprzeciwiać temu zamiarowi. — W ciągu pierwszych 9 miesięcy r. b. przypłynęło do portów francuzkich 978 okrętów z portów nie europejskich. Handel między *Brazylią* a *Francją* znacznie się powiększył. — Zbiór wina *Burguńskiego* był tego roku bardzo obfity. — Waga *Dyamentów* w *Brazylii* znalezionych przez górników w obwodzie *Teinko* do roku 1772 do 1818 wynosiła 1,298,037 karatów, a dochód z kopalni został puszczony w dzierżawę, gdyż rząd nie chciał dłużej utrzymywać swoim kosztem, wynosił dotąd 2,680,000,000 złp. Największy *Dyament* który do tego czasu wykopano w *Brazylii*, ważył 138 i pół karata; był on znaleziony r. 1771 w bliskości rzeki *Abajty* przez biednego niewolnika murzyna, którego rząd *Brazylijski* uदारował wolnością i roczną pensją 2000 złp. — W *Londynie* mieli niedawno Posłowie Cesarско-Rossyjski i Francuzki ważną naradę z Hrabią *Aberdeen*, poczem ten Hrabia posłał depesze przez gońca do *Odessy*. — W *Paryżu* cena chleba znacznie się podniosła. — Na rzeczce *Tybrze* w *Rzymie* d. 27 z. m. pokazał się pierwszy raz statek parowy, conieźmiernie zdziwiło mieszkańców tej stolicy. — List z *Stambułu* donosi, że pozostali Janczarowie widzą teraz swą ojczyznę w niebezpieczeństwie, chcą także należeć do jej obrony iako też swej wiary. Sułtan przed opuszczeniem stolicy znajdując się na obradach *Dywanu* miał wyrzec, iż woli poledz z bronią wręku, niż okryć się haubą. We wszystkich zbrojowniach morskich

Tureckich, podwoiono pracę. — W *Irlandji* głód zaczyna dokuczać biednym mieszkańcom tego kraju. Znowu wznowiły się podpalania domów i pałaców po wsiach. — Niepotwierdza się pogłoska że *Koron* zdobyli francuzi. — Cesarz *Brazylijski* usiłuje stara się o pomnożenie szkół wyższych i wiejskich w swem państwie. — Król *Francuzki* urażony na Kardynała Arcy-Biskupa *Tuluzy*, zabronił mu pokazywać się u dworu. — Król *Angielski* teraz często zapada na zdrowiu, prócz zwykłej podagry, ma wodną puchlinę, co pomnaża niespokojność Lekarzy. — Oprócz *Gibraltaru* i niektórych powiatów Hiszpańskich gdzie *Żółtafebra* rozszerzając się już wielu ludzi pozbawiła życia, także i w *Danji* powstała choroba zaraźliwa i tak gwałtowna, że człowieka nią dotkniętego w kilka dni umiera. — Gazety *Paryżkie* przytaczają przykład surowości władz w przestrzeganiu przepisów paszportowych. Pewna Panna, która z bratem swoim do *Paryża* bez paszportu przyjechała, musiała przesiedzieć noc w areszcie, co ją tak dotknęło iż nazajutrz znaleziono ją bez zmysłów! — W *Antwerpii* u jednego z tamiecznych Obywateli bezżennego, służył Lokaj przez lat 20, ciągle był wiernym, pracowitym, posłusznym, trzeźwym, nigdy Pan nie miał powodu żalenia się iż był źle usłużonym. Niedawno dostrzegł Pan że mu niedostawało kilku dukatów, porozumienia niemógł mieć na wiernego służącego, jednak zapytał o zgubę, co tak rozgniewało tegoż Lokaja iż pierwszy raz hardo Panu odpowiedział; od tego czasu zaczął mniej być pilnym, nie bywał w domu a nawet czasem nie nocował, nakoniec pokłócił się z innym służącym pchnął go nożem, a rana była śmiertelną; wzięto go do więzienia i będzie sądzony. Cóż było tego wszystkiego powodem?... oto, mimoswego zwyczaju, wto-

warzystwie próżniaków, wypił więcej niż zwykle, apodchmielony pokusił się na dukaty swego Pana, przezco wyniknęły i następne przestępstwa, a nakoniec zbrodnia! — W Mieście Hiszpań: *Witorji* niedawno umarła maętna Wdowa, właścicielka obszernego domu; że zaś była bezdzietną i niemającą krewnych, zapisała testamentem połowę swego majątku na instytut dobroczynny, a drugą połowę na posag takiej panienki, którą 100 osób wiarogodnych uznaże jest ubogą, enotliwą, a brzydka na twarzy. Wprzeciągu 4ch tygodni żadna się nie zgłosiła o ten posag. —

Sposób aby zamaztę szyby prędko odtaiały. Rozpuściwszy soli zwyczajnej w wodzie, zmazać w niej gąbkę i tą zmazaną gąbką przesuwac po szybach obmarzłych, a natychmiast skutek okaże, że lód z nich topnąć zacznie i przezroczystość się na szybach odkryje. — *Sposób robienia chemicznych ognio-krzesów.* Wziąwszy upodobaną ilość asbestu białego i utarwszy go mialko, pomieszać cokolwiek z kwasorodem siarczanym, lub gdyby tego nie było, tedy i bez niego obejść się można. Pomieniony asbest włożywszy do flaszeczki w kształcie kałamarzyka napbić go wityroem, i zatkać mocno korkiem aby niewywietrzał. Drewnienka zaś do tego potrzebne robią się następującym sposobem: Najprzód trzeba cienkie i iak palec długie drewnienka przysposobić i te iednym końcem maczać w rozpuszczonej siarce. Gdy wyschną, na tenczas bierz się. Oxydowanego kali 6 części, cynobru (Idną część i cokolwiek maki, co wszystko utarłszy na mialki proszek rozmieszać wodą gumową na masę i pomienione drewnienka w niej maczać, lecz tak, aby tylko do połowy siarkę ta massa zastaniała, a gdy wyschną scho- wać ie do użytku.

DONIESIENIA.

Urząd Muncypalny M. S. Warszawy.

Lubo każdemu fantu na Lombardzie zastawiającemu wiadomo jest, iż Urządzenie Lombardowe mianowicie w § 21, stanowi, że Właściciel fantu zastawionego, a z powodu niewykupienia lub nieprolongowania zastawy przez Licytację publiczną przedanego, ma sobie zastawiony cały rok czasu (licząc od terminu Licytacji na której fant był przedany) do zgłaszania się do Lombardu po odebranie Superaty, jeżeli się, iako po odtrąceniu z kwoty za fant wziętej, przypadających Lombardowi należności okaże; skoro zaś w przeciagu tak znacznego czasu, rzeczony Superaty z Depozytu Lombardowego nie odbierze takowa do funduszu namienionego Instytutu wcielona stała się jego własnością, chcąc jednak ażeby nikt niewiadomością składać się nie mógł, przypomina takowy przepis z oświadczeniem że Dyrekcja Lombardu od niego odstąpić, ani go modyfikować nie jest mocną. — Warszawa d. 29 Października 1898 r. — Radca Stanu Prezydent *Wojda*. — Sekretarz Generalny *G. Jabłkowski*.

Zawiadania się Publiczność; iż w dniu 5 Listopada r. b. począwszy od godziny 9 rano, do 3 po południa, rozpocznie się sprzedaż w Willanowie za Warszawą, przedmiotów do upadłości Jakóba Neimark należących, a mianowicie dnia 5 Stadniny, dnia 6 Inwentarza rogatego, dnia 7 z południa o godzinie 4 na targu Muranowskim w Warszawie Koni z Zaprzęgami czterech, i Karet fasonu nowego, później dnia 10 i dalej wygłoszą dni Świątecznych, w Willanowie Mebli mahoniowych, Srebra, Porcelany, Faianu, Szkła rżniętego, Stołowej bielizny, Miedzi, Sprzętów gospodarskich, Zegaru brązowego paryskiej roboty, Obrazów olejno malowanych, Firapek ze strzałami, Narzędzi rolniczych, Bryczek używanych, Zaprzęgów fornalskich, it. p. Artykułów, za gotowe pieniądze więcej dającemu i przybicie otrzymującemu. — W Warszawie dnia 28 Października 1898 roku. — *A. Lipiński, Obnońca*. — *K. Zuberbier, Syndycy upadłości J. N.*

Na rogu ulicy Marszałkowskiej i Wspólnej pod Nr 1391 są Drzewka fruktowe wodobrych gatunkach do sprzedania to jest: Jabłka, Gruszki, Wiśnie i Orzechy Tureckie. — *Adam Leśniewski*.

Do Handlu D. G. Wittge nadejdzie w przyszłym Poniedziałek pierwszy transport świeżych Ostryg.

Przy ulicy Twardej pod Nr 1095 jest do naciesa

od Nowego Roku Ogród z Stancją, Piwnicą, Górą, Stajnią i Drwalnią, w tutejszym domu jest 3 Pokoje z Kuchnią, Piwnicą, Górą i Drwalnią; życzący niech się do Właścicielki mieszkającej przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1030 zgłosi.

Osoba posiadająca wiadomości Ekonomiczne to jest: znająca gospodarstwa polne zwyczajne i poprawne, hodowanie i tuczenie Inwentarzy, nauki Leśnictwa, Miernictwa, i Budownictwa wiejskiego z rysunkami o tyle ile tylko dla Gospodarstwa są potrzebnymi i sztukę Techniczną, to jest: podanie sposobów wyrabiania z korzyścią najłatwiej na najtańszych aparatach Wódek i Piwa, mając za sobą chlubne świadectwa i odpowiedzialność. Życzywszy w obowiązku, żądający takowej, raczy odezwę swą przesać do Warszawy pod Nr 1095 przy ulicy Grzybowskiej.

Dnia 3 Listopada r. b. o godzinie 11 zrana i dni następnych w Warszawie na Rynku Starego Miasta Komody, Kanapa, Krzesła, Szafa, Zegar stołowy, Łóżko i Lustra, zaś dnia 5 Listopada r. b. o godz. 10 zrana i dni następnych w Warszawie przy ulicy Podwale pod Nr 532 Fortepjan, Kanapa, Fotele, Krzesła, Biórka, Stoły, Serwantka mahoniowa, Szafy, Zwierciadła, i Biblioteka w 2ch Szafach z 800, Tomów złożona, przez publiczną Licytację więcej dającemu za gotowe pieniądze sprzedana będą. —

Jan Redlich K. T. C. W. M.

Przy ulicy Solec, zaraz za Kościołem XX. Trynitarzy pod Nr 2920 i pół, Bryka skórą pokryta, tudzież druga Bryzka bardzo porządna kryta na resorach do sprzedania za pumierną cenę

Doniesienie Loteryjne z Kantoru Werthejma.

Lossów kupnych czyli nowych do 4tej Klasy 34tej Loterii (całkowitych po zł: 92, cwierciovych po zł: 23) dostać można w moim Kantorze aż do terminu ciągnięcia to jest do następującej Srody dnia 5 Listopada r. b. do godziny 9tej ranej. — *A. Werthejm*, Nr 385 na Krakowskim Przedmieściu w domu W. Ryxa.

Potrzebny na Wieś o mil 10 od Warszawy w Wielkództwo Płockie Gorzelnik znający dokładnie sztukę pędzenia Wódki ze zboża twardego na maszynie parowej; opatrzonej rekomendacyjne świadectwa, zechce się zgłosić po informację do Rządu domu Nr 410 przy ulicy Krakowskiej Przedmieście.

TEATR. Jutro 5ty raz Kome: *Przyjaciele* i 2gi raz nowy Balet *Apollo i Midas*.